

Łódź, dnia 8 lutego 2011 roku

Or – I.0003.39.2011

**Pan
Mateusz Walasek
Radny
Rady Miejskiej w Łodzi**

W odpowiedzi na złożoną w dniu 7 lutego 2011 roku przez Pana Radnego interpelację w sprawie kontroli prawidłowości wyjazdów zagranicznych w Spółce Port Lotniczy Łódź im. W. Reymonta niniejszym informuję co następuje.

Z informacji uzyskanej od Prezesa Zarządu Portu Lotniczego Łódź im. Władysława Reymonta Sp. z o.o. wynika, iż w styczniu 2011 roku przeprowadzona została wewnętrzna kontrola w Spółce. Dotyczyła ona zagranicznego wyjazdu służbowego pracownika Spółki – Doradcy Zarządu Spółki ds. Rozwoju Portu Lotniczego. W toku kontroli stwierdzono następujące nieprawidłowości:

- Podróż służbowa została zrealizowana, za zgodą Wiceprezesa Zarządu Spółki, samochodem prywatnym. Było to finansowo niekorzystne dla Spółki w porównaniu z kosztami przejazdu środkiem komunikacji publicznej. Po przeprowadzeniu kalkulacji kosztów podróży w obu wariantach okazało się, iż Spółka została obciążona wyższymi kosztami o około 2.600-2700 zł.
- W poleceniu wyjazdu służbowego nie podano precyzyjnie miejscowości podróży oraz dokładnego celu podróży. Podano jedynie, iż pracownik wyjeżdża do Wielkiej Brytanii na negocjacje służbowe.
- Zdaniem kontrolujących wyjazd był również nieuzasadniony ze względów merytorycznych. Pracownik ogólnie opisał cel wyjazdu, nie wskazując w notatce służbowej stanowisk oraz zakresu umocowania osób, z którymi rozmawiał. Stwierdził jedynie, iż próbował znaleźć operatora lotniczego: czarterowego lub liniowego, gotowego rozważyć wejście na polski rynek oraz wspomniał o rozmowach na temat uruchomienia połączenia Łódź-Poprad w sezonie zimowym 2010-2011, Poprad-Łódź-Szczecin, Szczecin-Łódź-Rzeszów oraz Łódź-Berlin.

- Wyjazd pracownika nie mógł przynieść oczekiwanych rezultatów z uwagi na fakt, iż:
 - w październiku 2010 r. było za późno by ustalić szczegóły połączenia sezonowego 2010-2011;
 - brytyjskie linie lotnicze nie są zainteresowane realizacją połączeń nie obejmujących Wielkiej Brytanii;
 - osoby z którymi rozmawiał pracownik nie zajmowały stanowiska odpowiedzialnego za prowadzenie konstruktywnych rozmów na temat nowych połączeń;
 - przewoźnik wskazany w notatce pracownika - FlyBy nie istnieje;
 - przewoźnicy, z którymi prowadził rozmowy są skoncentrowani na transporcie z i do Wielkiej Brytanii, ale nie są obecni w Polsce ze względu na duży koszt uruchomienia pierwszych połączeń.

Zdaniem kontrolującego podróż nie przyniosła pozytywnych efektów dla Spółki.

Spółka rozwiązała umowę o pracę z ww. pracownikiem – likwidując jednocześnie stanowisko Doradcy Zarządu ds. Rozwoju Portu.

Marek CIEŚLAK



Do wiadomości:

Pan Tomasz Kacprzak

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi